

KATARZYNA DRÓŹDŹ-ŁUSZCZYK

Uniwersytet Warszawski

e-mail: kdrozd@uw.edu.pl

<https://orcid.org/0000-0002-7465-4379>

NOWA HEREZJA? SEMANTYCZNE I PRAGMATYCZNE WŁAŚCIWOŚCI LEKSEMU *HEREZJA*

IS THERE A NEW HERESY? SEMANTIC AND PRAGMATIC FEATURES
OF THE LEXEME *HEREZJA* ‘HERESY’

ABSTRACT: The paper presents the findings of research into the lexeme *herezja* (‘heresy’). First of all, the author focuses on lexicographic data in order to examine semantic changes, and comments on three of the definitions of the noun *herezja*. Finally, new collocations and new derivatives are described, and an analysis of the use of words *ekoherezja* and *herezja ekologizmu* is offered.

KEYWORDS: vocabulary, collocations, pragmatics, speaker, hearer

SŁOWA KLUCZOWE: słownictwo, łączliwość wyrazów, pragmatyka, nadawca, odbiorca

Wprowadzenie

W centrum przedstawionych poniżej rozważań znajdzie się – zgodnie z tytułową sugestią – kształt *herezja*. Zasluguje on na uwagę po pierwsze dlatego, że jego sposób opisywania w słownikach w ostatnim dziesięcioleciu uległ zmianie. Po drugie zaś dlatego, że stosunkowo niedawno pojawiły się wcześniej nieodnotowywane jego kolokacje, takie jak *herezja ekologizmu*¹, czy zupełnie nowe związane z nim formy,

¹ Warto tu przywołać dodatkowo *grzech ekologiczny*, które to sformułowanie pojawiające się w wystąpieniach papieża Franciszka wywołało w Polsce poruszenie i zaowocowało zestawieniem *herezja ekologizmu*. Z tekstów można też wyekscerpować okazjonalizm *eko-religia*.

np. *ekoherecja*². Nie chciałabym podejmować w tym miejscu dyskusji, ile jednostek języka związanych z kształtem *herezja* powinno być obecnie odnotowywanych: jedna, dwie czy trzy³. Zależy mi raczej na nakreśleniu uwarunkowań, które wpłynęły na zmiany w użyciu przywołanego ciągu, oraz na zarysowaniu konsekwencji tych przeobrażeń, które ostatecznie doprowadziły do tego, że we współczesnej polszczyźnie funkcjonuje *herezja* w dwu różnych kontekstach, a w wypowiedziach pojawiających się w mediach kształt ten jest używany w funkcji perswazyjnej. Pierwszy typ kontekstów, o których wspomniałam, ilustrują przykłady:

- (1) *Jak ongiś protestanci i gallikanie, tak i dziś niektórzy moderniści, (...) podnosząc przykład św. Piotra, pierwszego Papieża, który wyparł się Zbawiciela, a także został skarcony przez św. Pawła, twierdzą, że pierwszy Papież popadł w herezję.*
- (2) *Leon zaangażował się głęboko w walkę z herezjami, zamykając spór dotyczący dwóch natur Chrystusa.*

Natomiast drugi typ kontekstów ujawnia się – np. w – następującej internetowej uwadze:

- (3) *Równość szans – tak, ale równość płci to są po prostu herezje. Nie ma równości płci. Jak facet urodzi dziecko, pogadamy o równości płci.*

Przywołane przykłady wskazują, że mamy do czynienia z elementami leksykalnymi o różnych właściwościach pragmatycznych i należącymi do odmiennych rejestrów polszczyzny: z jednej strony będzie to słownictwo religijne, z drugiej – także nacechowane – słownictwo książkowe⁴. Przykłady potwierdzają też intuicję, że kształt *herezja* uległ przeobrażeniom znaczeniowym, co w dalszej części zilustruję raczej, niż udowodnię, za pomocą danych leksykograficznych⁵. Zasadniczym pytaniem, na które chciałabym odpowiedzieć na koniec, jest to o rozumienie przez mówiącego i słuchającego najnowszych kontekstów, takich jak:

- (4) *Papież mówi o grzechu ekologicznym, a arcybiskup o herezji ekologiczmu.*
- (5) *Eko herezje Hołowni (tytuł).*

² Zdecydowałam się na zapis *ekoherecja*, chociaż w zebranych materiale występują trzy formy: *ekoherecja*, *eko herezja* oraz *eko-herezja*.

³ Ze względu na to, że ustalenie jednostki wymaga osobnej uwagi, a część omawianych kontekstów to okazjonalizmy, które niekoniecznie staną się jednostkami języka, w dalszej części piszę o kształcie *herezja*. Tylko w tytule (wyjątkowo) stosuję termin *leksem*.

⁴ Kwalifikatory podaję za USJP. W mojej opinii ciąg *herezja* 'odstępstwo od powszechnie przyjętego poglądu' ma cechy przypisywane w USJP słownictwu oznaczanemu kwalifikatorem *potoczne*, por.: „Kwalifikator *pot.* – *potoczny*. Jest to kwalifikator o dużym zakresie zastosowania w USJP. Określa jednostki słownikowe używane w kontaktach nieoficjalnych (rodzina, znajomi, towarzystwo, sytuacje codzienne – niejednokrotnie emocjonalne), niemożliwe do użycia w sytuacji dystansu” (USJP, t. 1, s. XLI–XLII).

⁵ Zob. dalej, zwłaszcza część *Portret leksykograficzny – zarys*.

1. Portret leksykograficzny – zarys

Słowo *herezja* wywodzi się z greckiego *haireo*, które znaczy ‘brać’, a w formie względnej *haireomai* znaczy ‘brać sobie’ albo ‘wybierać’. W języku greckim występowała forma *hairesis* ‘branie dla siebie, wybór, wybrana doktryna’. W swym pierwotnym znaczeniu *herezja* oznaczała więc ‘wybór’ – zarówno jako nazwę czynności, jak i obiekt czynności. Samo słowo *herezja* było znane już przed pojawieniem się chrześcijaństwa – rozumiano przez nie odrębną sektę religijną albo szkołę filozoficzną⁶. Ciekawe jest to, że do łaciny, następnie do języków europejskich, w tym do języka polskiego, weszła w pierwszej kolejności forma będąca nazwą wykonawcy czynności, tj. *hairetikos* ‘umiejący wybrać’ – w późnej łacinie *haereticus*, czyli ‘heretyk’. Zapewne na taki sposób wzbogacania leksyki wpłynął poprzedni *Kodeks prawa kanonicznego*, który podawał oficjalną definicję heretyka, ale nie samej herezji. Według wspomnianej definicji heretyk to osoba negująca lub wątpiąca w którąś z prawd, które podaje do wierzenia Kościół katolicki. Heretykiem jest osoba, która spełnia trzy warunki: 1) jest ochrzczona, 2) uznaje się za chrześcijanina, 3) uporczywie trwa w swym (heretyckim) błędzie.

Za tym, że do języka polskiego trafił *heretyk* z łaciny kościelnej⁷, i to w rozumieniu proponowanym przez prawo kanoniczne, przemawiają dwa fakty językowe. Po pierwsze, obecność nazwy wykonawcy czynności, tj. formy *heretyk*, definiowanej w L i w SWil w sposób następujący: ‘kacarz, nie ten, kto wątpi w wierze, ale który to, co źle wierzy, upornie broni przeciw nauce kościoła powszechnego’⁸. Wskazane w definicji zostały warunki, które przesądzają o tym, że ktoś jest heretykiem zgodnie z *Kodeksem prawa kanonicznego*. Skądinąd należałoby zauważyć, że omawiany kształt jest odnotowywany już w słownikach opisujących wcześniejszą niż XIX-wieczną polszczyznę. Na przykład w SPXVI odnaleźć można taką oto definicję: *heretyk* ‘twórca lub wyznawca twierdzeń religijnych, wywodzących się z chrześcijaństwa, niezgodnych z nauką Kościoła rzymsko-katolickiego’. Jest to definicja stworzona na podstawie materiału językowego pochodzącego z XVI wieku, jednak powstała już w XX wieku i trudno ocenić, w jakim stopniu rzutowało to na jej ostateczne brzmienie. Jednak za znaczące należy uznać to, że w materiale zgromadzonym do SPXVI słowo *heretyk* pojawiło się 1247 razy, gdy nazwy czynności to łącznie 138 odnotowań⁹. Liczba kontekstów, w których mowa jest

⁶ Podkreślenia wymaga, że kształt *herezja* nie jest używany w Starym Testamencie, pojawia się dopiero w Nowym Testamencie.

⁷ Według USJP językiem pośrednim zapożyczenia z łaciny do polskiego był niemiecki z formą *Häreise*.

⁸ W obu słownikach definicje mają jednakowe brzmienie.

⁹ Taką frekwencję podają autorzy SPXVI.

o heretykach, byłyby jeszcze większa, jeśli uzupełniłoby się te dane frekwencyjne o wystąpienia ówczesnych synonimów leksemu *heretyk*. SPXVI podaje ich aż siedem: *bluźnierca*, *bluźniercz*, *błądliwy*, *kacierz*, *oderwaniec*, *odszczepieniec*, *sektarz*.

Za drugi argument przemawiający za tym, że do języka polskiego trafił rzeczownik *heretyk* z łaciny kościelnej, a nazwa czynności (obiektu czynności) jest nieco późniejsza, może posłużyć nieustabilizowana forma. W SPXVI poza formą *herezyja* (potwierdzoną w materiale 46 razy) są odnotowane ponadto: *herezja*, *heresis*, *jerezyja* (wszystkie o pojedynczych potwierdzeniach), ale przede wszystkim *heretyctwo* (91 poświadczeń), będące derywatem od *heretyk*. Zarówno *herezyja*, jak i *heretyctwo* opatrzone zostały tą samą definicją, mianowicie ‘świadome i dobrowolne zaprzeczenie przez człowieka ochrzczonego pewnych prawd wiary Kościoła, do którego on w jakiś sposób należy’. Z dzisiejszej perspektywy jest to definicja ewidentnie nawiązująca do definicji z prawa kanonicznego. Obecność dwóch – różnych – form świadczy o tym, że konkurowały one ze sobą o miejsce w systemie leksykalnym. Dominowała, jak zdaje się dowodzić liczba poświadczeń odnotowanych w słowniku, pod względem frekwencji forma *heretyctwo*, przy której pojawiły się jako synonimy: *bałwochwalstwo*, *bluźnierstwo*, *błąd*, *kacerstwo*, *odszczepieństwo* (przy *herezji* podany jest tylko synonim *heretyctwo*).

Na podstawie tego, co zostało dotychczas powiedziane, można wysnuć wnioski, że w polszczyźnie kształt *herezja* był związany pierwotnie ze sferą religijną. Jeśli leksykografowie odnotowali faktycznie słownictwo czasów przeszłych, to należałoby również stwierdzić, że zjawisko herezji miało duże znaczenie dla naszych przodków. Nie wprost, ale jednak, dowodzi tego bogactwo gniazda leksykalnego. Poza wymienianymi dotychczas *heretykiem*, *herezją*, *heretyctwem* używane były najprawdopodobniej: 1) rzeczowniki *arcyheretyk*, *herezjarcha*, *heretyczę*, *heretyczka*, *heretyczność* (przymiot tego, co jest heretyckie), u Lindego nawet *herezjosiewca*; 2) przymiotniki *heretycki*, *heretyczny*; 3) czasowniki: *heretyczyć* (‘stawać się heretykiem, herezją się zarażać’), *heretyczyć* (kogoś; ‘zarażać heretyctwem’), *heretykować* (‘wymyślać komu od heretyków, zarzucać komu heretyctwo’), *heretyzować* (‘być heretykiem, występować w roli heretyka’). Gniazdo to bardzo bogate¹⁰, a w jego centrum wydaje się jednak pozostawać rzeczownik *heretyk*. Choć definicje nie do końca zdają z tego sprawę, zjawiska związane z ruchem wolnomyślicielskim, antyreligijnym czy antykościelnym pragmatycznie były nacechowane pejoratywnie. Świadectwem tego jest kształtowanie się na gruncie wiejskim wtórnych znaczeń leksemu *heretyk*. Anna Masłowska (Masłowska 1989) wskazuje, że w odmianach gwarowych polszczyzny *heretyk* używany był m.in. w znaczeniach ‘bezbożnik’,

¹⁰ Formy są stosunkowo liczne, jednak w stosunku do części z nich mogą pojawić się wątpliwości, czy nie są użyciami pojedynczymi bądź twórczością samych leksykografów.

‘diabeł’, ‘niegodziwiec’, ‘człowiek niegrzeczny, opryskliwy’, ‘krzykacz, kłótnik, niedowiarek’¹¹. Warto zaznaczyć, że tylko znaczenia ‘bezbożnik’ oraz ‘diabeł’ związane są lub były ze sferą szeroko rozumianego sacrum, pozostałe wtórne znaczenia przynależą do sfery profanum.

Przyjrzenie się definicjom XIX- i XX-wiecznym kształtu *herezja* pozwala zaobserwować powolne, ale konsekwentne rozszerzanie jego łączliwości, jak również zmianę nacechowania stylistycznego. Definicja Samuela Bogumiła Lindego, powtórzona w SWil, skądinąd nawiązująca do źródłosłowu greckiego, brzmi: ‘kacerstwo, zaparcie się istotnych, niektórych wiary chrześcijańskiej artykułów. Herezja nazwą jest od wybierania, bo w niej każdy sobie to obiera, co mu się lepszego być zda’. Należy też zwrócić uwagę, że według XIX-wiecznych słownikarzy możliwe stają się nowe połączenia, takie jak *herezje w literaturze*¹², *w medycynie*. Bez kontekstów jednak trudno jednoznacznie stwierdzić, czy przywołane kolokacje to odzwierciedlenie nowych użyć leksemu, który opisuje sytuację odrzucenia nie prawd wiary, ale prawd nauki, czy wskazanie na to, gdzie, w jakiego rodzaju tekstach, herezje są rozpowszechniane.

Autorzy tzw. słownika warszawskiego (SW) nie tyle zmodyfikowali wcześniejsze definicje kształtu *herezja*, ile stworzyli nową, z uwzględnieniem dwóch kolejnych znaczeń. Definicja SW brzmi: *herezja* 1. ‘odrzućcie niektórych dogmatów jakiejś religii, szczeg. katolickiej, odszczepieństwo, kacerstwo’; 2. przen. ‘rzecz niesłychana, dziwołag, odstępstwo od utartych przepisów nauki’. Jako przykłady są tu podawane wcześniejsze połączenia *herezje w literaturze*, *w medycynie*, ale też nowe: *podpisał same herezje czy z politycznej kogo wyprowadzić herezji*. Jest w SW wreszcie trzecie znaczenie (dziś – wydaje się – okazjonalne) 3. ‘awantura, burda’, zilustrowane przykładem *głośnie i nieraz boleśne herezje*.

Aby znaleźć wyjaśnienie, co mogło leć u podstaw takich przeobrażeń, warto spojrzeć szerzej na zmiany w zasobach słownikowych polszczyzny, które zachodziły niemal równoległe ze zmianami w łączliwości kształtu *herezja*. Otóż z końcem XVIII wieku do języka polskiego trafia najpierw leksem *tolerancja*, a następnie powstaje cała rodzina wyrazów z formą *tolerancja* związanych. Początkowo słowo *tolerancja* ma wydźwięk bardzo negatywny, z czasem jednak bycie tolerancyjnym zaczyna być normą funkcjonowania w społeczeństwie. Takie tendencje w XX wieku zostają wzmocnione przez dążenie do porozumienia ekumenicznego. Okazuje się wówczas, że różnice, które decydowały o powstaniu herezji, przestają mieć tak wielką wagę, jaką przypisywano im wcześniej; natomiast

¹¹ Są to dane dotyczące różnych rejonów Polski.

¹² W roku 2010 w „Tekstach Drugich” został opublikowany artykuł Anny Nasiłowskiej pod tytułem *Herezje*. Tytułowe pojęcie odnosi się w nim do rozdzwiewku między głoszoną przez autorkę teorią literatury a praktyką.

znacznie istotniejsze staje się to, co w życiu religijnym ludzi łączy¹³. Upraszczając: im bardziej otoczenie spodziewa się, że będziemy tolerancyjni w zakresie religii, tym mniej miejsca zostaje na mówienie o herezji w jej pierwszym znaczeniu. A to z kolei otwiera możliwość przekształceń znaczenia dla kształtu *herezja*. Oczywiście, aby wnioski takie były w pełni uzasadnione, należałoby uważnie prześledzić relacje między formami *herezja* – *kacerstwo* czy *herezja* – *schizma*, a nawet *herezja* – *sekcjarstwo*.

2. Polszczyzna współczesna

Spośród definicji pochodzących z leksykonów XX i XXI wieku przytoczę trzy. Pierwszą niech będzie hasło ze słownika pod redakcją Witolda Doroszewskiego, w którym kształt *herezja* odnotowany został w dwu znaczeniach: jednym, najstarszym, związanym z religią ‘pogląd religijny będący odstępstwem od religii panującej, błędem ze stanowiska tej religii’ oraz w użyciu drugim, przenośnym ‘idea, pogląd sprzeczne z utartymi, powszechnie przyjętymi poglądami; odstępstwo od powszechnie przyjętego poglądu’.

Podobnie konstruuje hasło słownikowe USJP, w którym *herezja* to ‘1. pogląd religijny sprzeczny z dogmatami religii panującej’ oraz ‘2. książk. przen. odstępstwo od powszechnie przyjętego poglądu’ (*Twoje poglądy to czysta herezja; Mówić, wypisywać herezje*). Powstający WSJP powtarza z niewielkimi modyfikacjami definicje ze słownika pod redakcją Doroszewskiego¹⁴, ale dodaje osobne plurale tantum *herezje* ‘wypowiedzi pozbawione sensu lub nieprawdziwe’¹⁵, które to znaczenie – według redaktorów – uaktualniane jest w kolokacjach: *głosić, opowiadać, wygadywać herezje*¹⁶.

¹³ Rozważając relacje pomiędzy tolerancją a herezją, Leszek Kołakowski pisał tak: „Mogłoby się wydawać, że herezje to nie jest temat szczególnie nagły w obecnej polskiej sytuacji. Po pierwsze jednak, nawet w najgorszych czasach, w najgorszych okolicznościach, wolno albo wręcz trzeba myśleć o sprawach nie wprost z naszą sytuacją związanych. Po drugie, temat nie jest całkiem bez związku z problemami naszego czasu. Mówiąc o herezji, mówimy przecież o konfliktach ideowych, o tym, jak one powstają i jak bywają rozwiązywane. Mówimy o walkach ideologicznych i o sprawie tolerancji, a to wszystko tematy bardzo współczesne i żywe” (Kołakowski 2010, s. 7).

¹⁴ Por. w WSJP *herezja* 1. w religii ‘pogląd lub postępowanie sprzeczne z dogmatami danej religii, zwykle chrześcijańskiej’, 2. odrzucany pogląd ‘pogląd lub postępowanie sprzeczne z powszechnie panującym poglądem lub postępowaniem’.

¹⁵ W definicji zostały uwzględnione przede wszystkim elementy wartościujące. Takie elementy pojawiają się również kontekstowo dla znaczenia ‘odstępstwo od powszechnie przyjętego poglądu’, co pozwala wątpić w słuszność wyodrębniania aż trzech leksemów. Forma liczby mnogiej jest tu niejako wymuszona przez łączliwość z czasownikami *wygadywać, opowiadać* i skojarzenie z innym rzeczownikiem o podobnej łączliwości, mianowicie *bdury*.

¹⁶ Jednocześnie należy odnotować, że analogiczne konteksty (nieco mniej nacechowane potocznością) odnotowane zostały dla rzeczownika *herezja* w znaczeniu 1 związanym ze sferą

Z przemian, którym ulegał kształt *herezja*, właśnie ta ostatnia propozycja wydaje się mi najmniej przekonująca. Po pierwsze, różnica między drugim znaczeniem kształtu *herezja* a znaczeniem leksemu *herezje* nie jest różnicą dyskretną, lecz daje się sprowadzić do kontekstu. Zakresy użycia obu przecinają się w znacznej mierze, jeśli nawet nie pokrywają. Po drugie, znaczenie ‘wypowiedzi pozbawione sensu lub nieprawdziwe’ nie musi być związane obligatoryjnie z formą liczby mnogiej *herezje*. Dla porównania: czyjaś wypowiedź, oceniana jako pozbawiona sensu, można z powodzeniem skwitować następująco bez postulowanej przez WSJP formy liczby mnogiej:

(6) *Jakąś herezją mnie raczysz!*

(7) *Cóż to znowu za herezja?!*

Naturalnie różnica w ilości wyodrębnionych kształtów i związanych z nimi znaczeń jest pochodną przyjętej w danym opracowaniu metodologii, niemniej wstępnie zakładam, że współcześnie funkcjonuje kształt *herezja*¹⁷ o dwu wciąż ze sobą powiązanych znaczeniach, który przynależy do dwu odmian polszczyzny. Potwierdzałyby to wspólna łączliwość, ujawniająca się w połączeniach określających czas powstania herezji, np. *herezje średniowieczne*, *herezje okresu reformacji*, które skłonni jesteśmy rozumieć raczej jako *herezje religijne*; z drugiej strony mamy *herezje współczesne*, *drugiego tysiąclecia*, które z powodzeniem mogą odnosić się do ruchów religijno-sekciarskich, jak również do głoszonych przez kogoś poglądów, z którymi trudno się zgodzić, ponieważ odbiegają od tego, co na dany temat jest wiadome. Oba użycia kształtu *herezja* dopuszczają także łączliwość z przymiotnikiem wskazującym na zakres herezji. Z jednej strony możemy wskazywać na takie połączenia jak – *herezja antytrynitariska*¹⁸, z drugiej *herezja budowlana*, por.:

(8) *Przewagę zdobywa pogląd, który jeszcze do niedawna okrzyknięty zostałby budowlaną herezją: skoro takie zabezpieczenie nie chroni dobrze przed wilgocią, a znacznie zwiększa koszty budowy, lepszym rozwiązaniem będzie budowanie ścian fundamentowych z materiałów o niskiej nasiąkliwości.*

Sformułowanie *herezja budowlana* oznacza poglądy na postępowania niezgodne z wcześniej uznawanymi w budownictwie w odniesieniu do części

religii; por. *głosić*, *wygłosić herezję*. Wspomniane użycie jest zresztą silniej niż pozostałe związane z metaforami walki, por.: *zwalczać herezje*, *walka z herezją*. Ponadto charakterystyczne są tu kolokacje: *oskarżenia*, *podejrzanie*; *proces o herezję*, *zarzut herezji*; *podejrzewać kogoś o herezję*, *uznać coś za herezję*.

¹⁷ Jest to rozstrzygnięcie arbitralne, ale z założenia pomijam w tym miejscu kwestie związane z polisemią i homonimią.

¹⁸ Już sama nazwa wskazuje, że zasadniczo *herezja* sprowadza się do odrzucenia dogmatu o Trójcy Świętej.

fundamentów i wnosi negatywną ocenę zjawiska. Zinterpretowanie wyrażenia *herezje budowlane* jako ‘wypowiedzi pozbawionych sensu’ na temat budownictwa jest tu w pełni możliwe, ale nie wynika z treści, lecz zależy od intencji zarówno nadawcy, jak i odbiorcy.

Warto w tym miejscu kilkoma dodatkowymi przykładami zilustrować, jakie przekonania i – co szczególnie warte podkreślenia – zachowania dziś nazywa się herezją. Por.:

- (9) *Pośród herezji, które wygłaszał, była i ta, żeby nie spieszyć się ze spłacaniem długów po PRL.*
- (10) *Wśród „zasad uprawiania turystyki resocjalizacyjnej” są takie, które wyglądają niczym pedagogiczne herezje, np. „zasada niepełnej informacji”, „zasada dominowania skuteczności nad sprawiedliwością”, czy też „zasada uczciwej manipulacji”.*
- (11) *Kolejne polskie miasta zakazują pracy w niedzielę sklepom wielkopowierzchniowym, bo według ich władz ludzie zamiast wypoczywać na łonie rodziny, oddają się nowej, świeckiej herezji.*
- (12) *Czego już nie naopowiadano. A to bajdy... Herezje! Krzty prawdy!*

Na uwagę zasługuje zwłaszcza przykład 11, w którym sformułowanie *świeckie herezje* znacznie odbiega od dotychczasowych kontekstów z kształtem *herezja*. Przede wszystkim odnosi się nie do głoszonych poglądów i przekonań, nie jest także oceną tych poglądów, lecz – jak wynika z większego kontekstu – odsyła do działań¹⁹, a mianowicie do spędzania czasu w niedziele w galeriach handlowych. W moim przekonaniu fraza *oddawać się świeckiej herezji* jest znakiem (braku) kompetencji językowych autora wypowiedzi; nie można jednak wykluczyć, że została użyta celowo, by zwrócić uwagę na niewłaściwość sytuacji, czyli poświęcanie czasu, który powinien być przeznaczony na sprawy ducha, sprawom doczesnym. Są to jednak kwestie nie semantyczne, ale pragmatyczne.

3. Pragmatyka, czyli o formie *ekoherezja* i kolokacji *herezja ekologizmu*

Na koniec przyjrzyjmy się jeszcze najnowszym, wymienionym we wstępie połączeniom: *ekoherezja* i *herezja ekologizmu*. Roboczo zaliczam je do efemeryd, ponieważ ich status w polszczyźnie jest jeszcze nieprzesądzony ze względu – jak

¹⁹ Możliwość, że *herezja* to także postępowanie, jest uwzględniona w definicji w ISJP, por.: „Herezją nazwać możemy pogląd, ideę lub postępowanie sprzeczne z ogólnie przyjętymi ideami, poglądami lub sposobami postępowania” (ISJP, t. 1, s. 505).

sądę – na związaną z nimi niejasność. Tymczasowo²⁰ pojawiały się w mediach, zwłaszcza w internecie, a ożyły podczas przywołanej już wcześniej dyskusji wywołanej słowami Franciszka, który wskazywał na konieczność wprowadzenia do spowiedzi grzechu ekologicznego, przy czym *grzech ekologiczny* w pierwotnym zamyśle oznaczał niezachowywanie zasad ekologii.

W sformułowaniu *ekoherezja* oba człony złożenia mogą być użyte z różną intencją. Pisząc o derywatach i okazjonalizmach z *eko-*, Krystyna Waszakowa wskazywała, że z częstką tą związane jest znaczenie ‘zgodny z naturą, wymaganiami ekologii’ (Waszakowa 2017, s. 140). Łączliwość z kształtem *herezja* prowadzi do ciekawej wieloznaczności, trudno rozstrzygalnej bez uwzględnienia aktu komunikacji, wiedzy o poglądach nadawcy i odbiorcy oraz wiedzy o samym świecie. Budowa formy *ekoherezja* nie przesądza, czy chodzi o to, że coś jest herezją w zakresie ekologii, czy że herezją jest dotrzymywanie wymogów ekologii. Innymi słowy, sama budowa omawianej efemerydy nie rozstrzyga, czy mówiąc:

(13) Powtarzał *ekoherezje*.

– mówiący ma na myśli:

(14) *Jeśli chodzi o ekologię, to powtarzał herezje.*

czy może raczej:

(15) *Jeśli chodzi o to, co mówił, to mówił o ekologii, a wszystko, co wiąże się z ekologią uważam za herezję.*

Dla odbiorcy takiego komunikatu decyzja, którą z przytoczonych wyżej dwóch interpretacji wybrać, związana jest z poznaniem szerszego kontekstu bądź wynika z wiedzy odbiorcy. Jak ilustrują to poniższe przykłady, również stwierdzenie, z którym z dwóch użyć kształtu *herezja* mamy do czynienia, pozostaje w sferze domysłów odbiorcy. Por.:

(16) *Globalne ocieplenie to wymysł popleczników NWO, z Sorosem na czele. Żal, że takie głupoty wspiera dodatkowo Franciszek, wspierając istniejącą wewnątrz Kościoła *ekoherezję*.*

(17) *Odzyskiwanie energii z hamowania pachnie *eko-herezją*.*

(18) *Nie masz z rolnictwem do czynienia, nie tracisz dochodów z pól każdego roku to się mądrujesz i te swoje *ekoherezje* będziesz wciskał.*

(19) *Na dostosowaniu gospodarki do *ekoherezji* zarabiają głównie obcy.*

Przykłady powyższe wymagają kilku słów komentarza. W 17–19 jako pierwsze nasuwa się rozumienie wyrazu *herezja* jako ‘wypowiedzi pozbawionych

²⁰ Dyskusję można było śledzić w mediach między listopadem 2019 roku a styczniem 2020 roku.

sensu' (i to mimo formy liczby pojedynczej w 17). Pozostała część interpretacji wypowiedzi zależy od wiedzy nadawcy i odbiorcy. Ten, kto wie, że odzyskiwanie energii z hamowania (zdanie 17) jest możliwe, formę *ekohereszja* zwiąże z oceną – negatywną – postaw proekologicznych. Ten, kto nie wie, czy możliwe jest przekształcanie energii kinetycznej w elektryczną, uzna, że *eko-hereszja* oznacza sąd nieprawdziwy, który ma przypominać o propagowaniu rozwiązań ekologicznych.

Interesujący jest przykład 16, który pozornie uaktualnia pierwsze znaczenie kształtu *hereszja*, czyli 'odstępstwo od prawd wiary'. Takie wrażenie wywołuje przywołanie w jednej wypowiedzi papieża Franciszka, Kościoła i *ekohereszji*. Tymczasem dogmaty religijne nie dotyczą spraw ekologicznych, więc *hereszja* nie powinna być rozumiana jako 'odstępstwo' lecz jako 'poglądy niezgodne z poglądami większości', a niewykluczone, że w intencji nadawcy nawet jako 'wypowiedzi pozbawione sensu'. Forma *ekohereszja* została w tym przykładzie użyta w celach perswazyjnych.

W połączeniu *hereszja ekologizmu* na osobną uwagę zasługują oba człony. Leksem *ekologizm* jest odnotowywany w leksykonach począwszy od słownika pod redakcją Doroszewskiego. Odnaleźć można tam następującą definicję: „1. zob. ekologia w zn. 2. czyli «działania propagujące ochronę środowiska» 2. «pogląd zakładający możliwość wpływu środowiska społecznego na cechy psychiczne i zachowania człowieka»”. Przyjrzyjmy się tymczasem, co niosą ze sobą przykłady, przywołany wcześniej 4 oraz:

(20) *Konieczne było zajęcie przez Kościół stanowiska wobec współczesnej herezji ekologizmu.*

(21) *O piekielnej herezji ekologizmu (tytuł).*

Pytanie, które nasuwa się w ich kontekście, brzmi: „Dlaczego pojawia się we wskazanym połączeniu *ekologizm*, a nie *ekologia* albo przymiotnik *ekologiczny*?”. Co prawda nie usunęłyby to niejednoznaczności, ale *ekologizm* – moim zdaniem – został użyty celowo. Sądzę, że w pewnej mierze wynika to z frekwencji obu kształtów. *Ekologia* jest obecna w wielu tekstach, *ekologizm* jest nieporównywalnie rzadziej używany i przez to może u odbiorcy komunikatu rodzić wątpliwości, czy ten na pewno wie, jakie znaczenie się za tą formą kryje. Co więcej, *ekologia* oraz *ekologizm* ze względu na części *-logia* i *-izm* są różnie nacechowane: częśćka *-logia* nawiązuje do nauki²¹ (por. *biologia*, *archeologia*, *mineralogia*), *-izm* – do doktryn, teorii i dogmatów²². Przez takie skojarzenia *ekologizm* staje się wyrazem o nie do końca jasnym znaczeniu, odsyłającym do tajemniczej doktryny. Jest to prawdopodobnie zabieg celowy, służący

²¹ Nieco inaczej przedstawia to USJP; por. *-logia* 'ostatni człon wyrazów złożonych wskazujący na ich związek znaczeniowy z doktryną, nauką, teorią'.

²² W USJP *-izm* nie jest odnotowana jako osobna częśćka; opisany został natomiast leksem *-izm*.

odziaływaniu na odbiorcę. Zarazem połączenia *ekologiczna herezja*, *herezja ekologii* i *herezja ekologizmu* nie są dowolnie wymienne, ponieważ łączą się z nimi nieco odmienne treści, por.:

(22) *Mówił o ekologicznej herezji.*

(23) *Mówił o herezji ekologizmu.*

(24) *Mówił o herezji ekologii.*

Przykłady zachowują dwuznaczność, na którą wskazywałam już przy *eko-herezji*, i oceniający pejoratywny wydźwięk. Nie można jednak nie zauważyć, że istnieją narzędzia językowe, za pomocą których można ograniczyć liczbę interpretacji. Mianowicie gdyby mówiącemu zależało na jednoznaczności swojej wypowiedzi, mógłby posłużyć się formami z przyimkiem: *herezja w ekologizmie* lub *herezja w ekologii*. Takie sformułowania dopuszczają interpretację, że mówiący ma na myśli jedynie takie wypowiedzi, które są niezgodne z powszechną wiedzą z zakresu ekologii.

Podsumowanie

Punktem wyjścia powyższych rozważań były zmiany w znaczeniu łączonym z kształtem *herezja*, jednak uwagi dotyczące formy *ekoherezja* oraz połączenia *herezja ekologizmu* (jakkolwiek prowadzone z innej nieco perspektywy, a w przypadku połączenia – również innego typu obiektu języka) są zbieżne z wnioskami sformułowanymi przez Krystynę Waszakową w książce *Kognitywno-komunikacyjne aspekty słowotwórstwa. Wybrane zagadnienia opisu derywacji w języku polskim*. W pracy tej Autorka pisze:

Umiejętności te [do odczytania treści wyrazu – K.D.Ł.] są szczególnie ważne w przekazywaniu/odczytywaniu sensów nie wynikających z konwencjonalnego znaczenia elementów składowych danego złozenia, jak również z konotowanych wartościowań, ujawniających się w aktualnej przestrzeni dyskursu, w którym dane compositum zostało użyte w celu wyrażenia określonej postawy nadawcy wiążącej się z jego oczekiwaniami wobec odbiorcy. Takie spojrzenie wydaje się niezwykle istotne w analizie i interpretacji compositów z członami *bio-* i *eko-* z tego względu, że tego typu struktury w sposób szczególnie sprzyjają manipulacji. Chodzi o to, że oba te segmenty niosą ze sobą dość ogólne przesłanie semantyczne i pozytywne wartościowanie, natomiast znaczenie całego compositum z *bio-* czy *eko-* jest o wiele bogatsze – wynika nie tylko z sensu drugiego członu złozenia, ale także z kontekstu, wiedzy wspólnej rozmówcom, ich wzajemnych oczekiwań, których wyrazem są aktualizowane w przestrzeni dyskursu oceny oraz działania o charakterze perswazyjnym (Waszakowa 2017, s. 150).

Jeśli chodzi zaś o kształt *herezja*, to bez wątpienia zaczął on funkcjonować w dwu odmianach polszczyzny, z czym wiązały się modyfikacje znaczenia (w konsekwencji

odnotowanie w słownikach dwu znaczeń). Zmiany znaczenia łączonego z kształtem *herezja* – jak się wydaje – wciąż nie są procesem zamkniętym, o czym przekonują przykłady takie jak 11. Przeobrażenia znaczeniowe zdają się nie obejmować jednostek z rzeczownikiem *herezja* powiązanych słowotwórczo lub znaczeniowo (por. *odszczępiństwo*). Obecnie wyodrębnianie dwu kształtów *herezja* i przypisanie im dwu znaczeń oraz jednego kształtu *herezje* (o odrębnym znaczeniu) jest – w mojej opinii – przedwczesne. Zwłaszcza postulowany kształt *herezje* rozumiany jako ‘wypowiedzi pozbawione sensu lub nieprawdziwe’ zanadto wiąże się z intencją nadawcy czy z tym, jaką intencję wypowiedzi odbiorca przypisuje nadawcy. Należy także podkreślić, że omówione zjawisko jest – może nieco nietypową, lecz jednak – ilustracją potoczności, która objawia się m.in. osłabieniem opozycji oficjalność – nieoficjalność. Kształt *herezja* pierwotnie należał przecież do słownictwa oficjalnego, religijnego. Obecnie coraz częściej spotykany jest w tekstach nieoficjalnych, czy wręcz nieformalnych.

Bibliografia

- Kołąkowski, L. (2010). *Herezja*. Kraków: Znak.
- Masłowska, A. (1991). Kształtowanie się wtórnych znaczeń wyrazów pod wpływem obowiązującego w danym społeczeństwie systemu wartości. W: J. Puzynina, J. Bartmiński (red.), *Język a kultura*, t. 2 (267–273). Wrocław: Wiedza o Kulturze.
- Waszakowa, K. (2017). *Kognitywno-komunikacyjne aspekty słowotwórstwa. Wybrane zagadnienia opisu derywacji w języku polskim*. Warszawa: Wydział Polonistyki Uniwersytetu Warszawskiego.

STRESZCZENIE

Artykuł prezentuje wyniki badań nad leksemem *herezja*. W pierwszej kolejności autorka ukazuje zmiany znaczeniowe, które odzwierciedlają się w danych leksykograficznych, oraz komentuje trzy wybrane definicje rzeczownika *herezja*. Następnie opisuje nowe połączenia wyrazowe i derywaty oraz przedstawia analizę sposobów używania wyrażen *ekoherezja* i *herezja ekologizmu*.

KATARZYNA DRÓŹDŹ-ŁUSZCZYK
Instytut Polonistyki Stosowanej
Wydział Polonistyki
Uniwersytet Warszawski
ul. Krakowskie Przedmieście 26/28
00-927 Warszawa